

*Ks. Bogusław Zieziula*  
*Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie*

## Zstąpienie Chrystusa do piekieł jako zbawcze wydarzenie w historii zbawienia

### **CHRIST'S DESCENDING INTO HELL AS A SAVING EVENT IN THE HISTORY OF SALVATION**

The history of salvation is God's design whose purpose is to restore the original balance in the world after the original sin. The plan was carried out by Jesus Christ, the Son of God. Thanks to Him, the idea of a human as a child of God has been renewed. An event called in the Credo 'descending into hell' is its part. Hell, originated from ancient traditions, identified with the area inhabited by the dead and the land of demons, in Christian religion has gained a new dimension. In the Bible it is perceived as the lower parts of the earth (Ef 4, 9), to which the Son of God descended to lead the unfortunate people who have lived before His Incarnation, to the land of happiness and endowed them with „visio beatifica”. It does not have in common with Origen's apocathastasis, because Christ descends into hell not to rescue the damned, but the just who have lived before Him. The event does not refer to the one, chosen nation, but all mankind. Thus the idea of salvation is a universal one.

**Key words:** common salvation, descending into hell, hell, the Last Judgement

Wszystko, czego dokonał Chrystus, a więc Jego przyjście na świat – Wcielenie, nauczanie, działalność, męka, śmierć, Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego, zasługuje na miano zbawczych wydarzeń, gdyż przez nie świat może się dźwignąć z nędzy grzechowej i dostąpić pojednania z Bogiem, a ludzie mogą zjednoczyć się w prawdzie i miłości. Przez nie człowiek jest w stanie odpowiedzieć

na dar Boga bycia Jego obrazem i stawać się na miarę swego Pierwowzoru poprzez, jak podkreślał Jan Paweł II, stawania się „solą ziemi”. Sformułowanie to przypomina, „że przez chrzest cała nasza istota została głęboko przemieniona, ponieważ została «przyprawiona» nowym życiem pochodzącym od życia, które Kościół podał wszystkim do naśladowania”<sup>1</sup>. Dzięki tym zbawczym tajemnicom ludzkość może osiągnąć wieczne zbawienie. Zbawczym wydarzeniem było również zstąpienie Chrystusa do piekieł, czyli do otchłani. Śmierć i życie po śmierci pozostanie nadal tajemnicą i będzie ciągle niepokoiła istoty rozumne. Ten niepokój jednak jest potrzebny, aby już tu, na ziemi, układać życie w taki sposób, aby ono nie stawało się namiastką „piekła”.

Niniejsze opracowanie ma na celu prezentację rozumienia i wyobrażenia piekła w różnych kulturach i tradycjach oraz podanie nauki Kościoła katolickiego odnośnie artykułu wiary „zstąpił do piekieł”, aby wykazać tę prawdę jako zbawcze wydarzenie w historii zbawienia obejmujące wszystkich ludzi.

## 1. Rozumienie i wyobrażenie piekła w różnych kulturach i tradycjach

Piekło (hebr. *szeol*, *gehinnom*; aram. *gehinnam*; sansk. *naraka*; łac. *infern*; arab. *dżahannam*) jest rozumiane jako kraina umarłych, często lokalizowana w świecie podziemnym lub w tzw. zaświatach, będąca miejscem kary dla zmarłych oraz siedzibą demonów, szatana lub stanem wiecznej bądź czasowej pośmiertnej egzystencji człowieka, albo jego duszy czy też ducha<sup>2</sup>. Wyobrażenia o piekle, występujące w literaturze czy sztuce, wiązały się ściśle z pojęciem dobra i zła, potępieniem i buntem przeciwko Bogu lub bogom. Począwszy od zamierzchłej starożytności aż do czasów współczesnych, szukamy początków rozumienia piekła, czyli otchłani. Interpretujemy je na różne sposoby, korzystając z tego, iż powiązane razem z niebem nierozłącznie towarzyszy naszej grzesznej, ziemskiej egzystencji. Profesor historii z Uniwersytetu w Arizonie A. E. Bernstein w książce pt. *Jak powstało piekło. Śmierć i zadośćuczynienie w świecie starożytnym oraz*

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata*, Orędzie na XVII Światowy Dzień Młodzieży, Rzym 25.07.2001, 2.

<sup>2</sup> Zob. *Encyklopedia Katolicka, Piekło*, t. XV, Lublin 2011, kol. 469-475. Również K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały Słownik Teologiczny*, Warszawa 1987: hasło: PIEKŁO – „ludowe określenie braku błogosławionej wspólnoty z Bogiem i pozytywnych kar, będących następstwem stanu ostatecznego i osobistego odwrócenia się od Boga i ostatecznego, i osobistego przeciwstawienia się Bożemu porządkowi rzeczywistości stworzonych”; s. 324-325.

początkach chrześcijaństwa szeroko opisuje ten bogaty interpretacyjnie świat w kulturach starożytnego i Bliskiego Wschodu np. w źródłach babilońskich, egipskich, greckich, rzymskich, żydowskich, wczesnochrześcijańskich<sup>3</sup>. Zestawiając ze sobą wszystkie koncepcje piekła i zadośćuczynienia, możemy stwierdzić, że starożytni podzielili je na dwa rodzaje: miejsce, gdzie niby w letargu zmarli żyją bez kary czy nagrody i oczekują na sąd oraz miejsce, w którym zmarli sądzeni są zgodnie z określonymi kryteriami, a następnie nagradzani bądź karani. W miarę upływu czasu obraz piekła kształtował się wedle wizji piekła realnego, gdzie Bóg osadza ludzi za ich postęпки i oczyszcza z grzechów i przywraca z powrotem do życia albo skazuje na wieczne potępienie. Układ z Bogiem – zachowanie praw objawionych – tak wyraźny w biblijnym judaizmie, w miarę ewolucji chrześcijaństwa, przeobraził się w nowotestamentowy Sąd Ostateczny, gdzie nie było już mowy o żadnym pakcie z Bogiem. To nasze ziemskie uczynki decydować miały teraz o karze bądź nagrodzie. Wierzący i żyjący zgodnie z boskimi przykazaniami mogą liczyć na zbawienie. Natomiast potępieni grzesznicy muszą cierpieć niekończące się katusze w piekle. Jest jednak kategoria sprawiedliwych, którzy przebywają w piekle

<sup>3</sup> A. E. Bernstein, *Jak powstało piekło. Śmierć i zadośćuczynienie w świecie starożytnym oraz początkach chrześcijaństwa*, Kraków 2007. Autor sięga w swojej pracy do źródeł babilońskich (epos *Gilgamesz*), egipskich (teksty *Piramidy*, *Sarkofagi*, *Księga Tego, co Jest w Krainie Podziemnej*, *Księga Bram*, *Księga Umarłych*), greckie (*Odyseja*, *Teogonia* Hezjoda, *Hymn do Demeter*), rzymskich (*Eneida* Wergiliusza, *Rozmowy umarłych* Lukiana, *Wędrowki po Helladzie* Pauzanasza, *Cycerona O wróżbiarstwie* i *Rozmowy tuskulańskie*, *Plutarcha O odwiekaniu zemsty przez bogów*, *Saturnalia* Makrobiusza, *O naturze wszechświata* Lukrecjusza), żydowskich (*Księga Rodzaju*, *Księga Wyjścia*, *Księga Kaptłańska*, *Księga Powtórzonego Prawa*, *Księga Hioba*, *Księga Ezechiela*, *Księga Izajasza*, *Księga Daniela*, *Księga Henocha*, *Księga Czuwających*), wczesnochrześcijańskich (*Nowy Testament*, *Apokalipsa św. Jana*, *Listy św. Pawła do Koryntian* i *Tesaloniczan*, *Listy do Galatów*, *Ewangelia wg św. Jana*, *Ewangelia wg św. Marka*, *Ewangelia wg św. Mateusza*, *Ewangelia wg św. Łukasza*, oraz apokryfy: *Ewangelia św. Nikodema*, *Apokalipsa św. Piotra*, *Enchiridion* św. Augustyna czy *Państwo Boże*). Źródła te ujmują w różnych transpozycjach ontologicznych i teologicznych wizję wiecznego grzechu, potępienia i odwrócenia się od boskiej wiedzy czy władzy. Epos *Gilgamesz*, wspomina o człowieku, który osiągnął nieśmiertelność – prototyp Noego. *Gilgamesz* miał zioło nieśmiertelności, które ukradł wąż. Historię religii starożytnego Bliskiego Wschodu szeroko zawiera praca zbiorowa pod red. K. Pilarczyka i J. Drabiny pt. *Religie starożytnego Bliskiego Wschodu*, Kraków 2008. W tej obszernej pozycji książkowej kolejni autorzy opracowali następujące zagadnienia: A. Ćwiek, *Religia Egiptu*, s. 27-102; A. Sołtysiak, *Religia Mezopotamii*, s. 111-172; P. Taracha, *Religia Anatolii Hetyckiej*, s. 177-257; A. Mrozek, *Religia Palestyny, Syrii i Arabii*, s. 261-312; K. Jakubiak, *Religia Iranu*, s. 313-354; K. Pilarczyk, *Religia Izraela*, s. 357-441; A. Baron, H. Pietras, *Chrześcijaństwo*, s. 447-517; W. Myszor, *Gnostycyzm, manicheizm i mandaizm*, s. 523-560.

i dla nich jest przewidziana nadzieja na zbawienie. Oto w szczegółach opisów męki i Zmartwychwstania nieznanymi *Ewangeliom* kanonicznym, jak np. w apokryfie składającym się na *Ewangelię Nikodema* jest zapis o zstąpieniu Chrystusa do piekieł, aby uwolnić sprawiedliwych oczekujących odkupienia<sup>4</sup>.

## 2. Nauczanie Kościoła o artykule wiary „Jezus zstąpił do piekieł”

Teksty *Katechizmu Kościoła Katolickiego* o zstąpieniu Chrystusa do piekieł wskazują, że Jezus Chrystus „zstąpił do niższych części ziemi. Ten, który zstąpił, jest i Tym, który wstąpił” (Ef 4, 9-10). „*Apostolski Symbol* wyznaje w tym samym artykule wiary zstąpienie Chrystusa do piekieł i Jego zmartwychwstanie trzeciego dnia, ponieważ On sprawił, że w misterium Jego Paschy z głębi śmierci wytrysnęło życie”<sup>5</sup>. Potwierdzają to słowa śpiewane podczas Wigilii Paschalnej w *Exsultecie*: „(...) Jezus Chrystus, Twój Syn zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem i z Tobą żyje, i króluje na wieki wieków. Amen” (*Mszał Rzymski, Wigilia Paschalna, Exsultet*).

Liczne wypowiedzi *Nowego Testamentu*, według których Jezus został wskrzeszony „z martwych” (Dz 3, 15; Rz 8, 11; 1 Kor 15, 20), zakładają, że przed zmartwychwstaniem przebywał On w krainie zmarłych (por. Hbr 13, 20). Takie jest pierwsze znaczenie, jakie przepowiedanie apostoelskie nadało zstąpieniu Jezusa do piekieł. Jezus doświadczył śmierci jak wszyscy ludzie i Jego dusza dołączyła do nich w krainie umarłych. Jezus zstąpił tam jednak jako Zbawiciel, ogłaszając *Dobłą Nowinę* uwięzionym duchom (por. 1 P 3, 18-19)<sup>6</sup>.

Krainę zmarłych, do której zstąpił Chrystus po śmierci, *Pismo Święte* nazywa piekłem, szeolem lub Hadesem (por. Flp 2, 10; Dz 2, 24; Ap 1, 18; Ef 4, 9), ponieważ ci, którzy tam się znajdują, są pozbawieni oglądania Boga (por. Ps 6, 6; 88, 11-13). Taki jest los wszystkich zmarłych, zarówno złych, jak i sprawiedliwych, oczekujących na Odkupiciela (por. Ps 89, 49; 1 Sm 28, 19; Ez 32, 17-32), co nie oznacza, że ich los miałby być identyczny, jak pokazuje Jezus w przypowieści o ubogim Łazarzu, który został przyjęty „na łono Abrahama” (por. Łk 16, 22-26).

„Jezus Chrystus, zstępując do piekieł, wyzwolił dusze sprawiedliwych, które oczekiwały swego Wyzwoliciciela na łonie Abrahama”

<sup>4</sup> H. Langkamer, *Męka i zmartwychwstanie Chrystusa w świetle literatury apokryficznej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 10(1963) z. 1, s. 48.

<sup>5</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, 631. Odtąd skrót KKK.

<sup>6</sup> Zob. KKK, 632.

(*Katechizm Rzymski* 1, 6, 3). Jezus nie zstąpił do piekieł, by wyzwolić potępionych (Synod Rzymski (745): DS, 587) ani żeby zniszczyć piekło potępionych (por. Benedykt XII, *Cum dudum*: DS 1011; Klemens VI, list *Super quibusdam*: DS, 1077), ale by wyzwolić sprawiedliwych, którzy Go poprzedzili (por. Synod Toledański IV (625): DS, 485; por. także Mt 27, 52-53)<sup>7</sup>.

„Nawet umarłym głoszone *Ewangelię*” (1 P 4, 6). Zstąpienie do piekieł jest całkowitym wypełnieniem ewangelicznego głoszenia zbawienia. Jest ostateczną fazą mesjańskiego posłannictwa Chrystusa, skondensowaną w czasie, ale ogromnie szeroką w swym rzeczywistym znaczeniu rozciągnięcia odkupieńczego dzieła na wszystkich ludzi wszystkich czasów i wszystkich miejsc, aby wszyscy ci, którzy są zbawieni, stali się uczestnikami odkupienia<sup>8</sup>.

Chrystus zstąpił więc do otchłani śmierci (por. Mt 12, 40; Rz 10, 7; Ef 4, 9), aby umarli usłyszeli „głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszają, żyli” (J 5, 25). Jezus, „Dawca życia” (Dz 3, 15), przez śmierć pokonał tego, „który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła”, i wyzwolił „tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli” (Hbr 2, 14-15). Od tej chwili Chrystus zmartwychwstały ma „klucze śmierci i otchłani” (Ap 1, 18), a na imię Jezusa zgina się „każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych” (Flp 2, 10)<sup>9</sup>.

„Wielka cisza spowiła ziemię; wielka na niej cisza i pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął, ziemia się przelekła i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków (...). Idzie, by odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę. Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; by wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i Synem Ewy (...). «Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem (...). Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, byś pozostawał spętany w otchłani. Powstań z martwych, albowiem jestem życiem umarłych»”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Tamże, 633.

<sup>8</sup> Tamże, 634.

<sup>9</sup> Tamże, 635.

<sup>10</sup> *Starożytna homilia na Wielką i Świętą Sobotę*: PG 43, 440 A. 452 C; por. *Liturgia Godzin*, II, Godzina czytań z Wielkiej Soboty.

### 3. Prawda o zbawieniu ludzkości wyrażona w zstąpieniu Chrystusa do piekieł (1 P 3, 18-19)

Józef z Arymatei zdjął ciało Jezusa z krzyża i położył w grobie wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był złożony (por. Łk 23, 53). Śmierć Jezusa nie zakończyła jednak Jego zbawczej działalności. Święty Piotr mówi, że Chrystus „(...) zabity wprowadzie na ciele, ale powołany [został] do życia przez Ducha. W Nim poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym” (por. 1 P 3, 18-20). Profesor i wykładowca Uniwersytetu w Grazu F. Zeilinger<sup>11</sup>, twierdzi, że jeżeli adresatami proklamowania zbawienia przez Chrystusa jest pokolenie przed potopem, to według logiki „schematu wyższości”, Chrystus, Sprawiedliwy, który cierpiał za niesprawiedliwych i został przywrócony do życia przez Boga, zaofiarował zbawienie także tej najbardziej zagubionej części ludzkości. Następuje zatem rozszerzenie wypowiedzi z 1 P 3, 19-20 przez 1 P 4, 6 i uzasadnia powyższą interpretację. Stąd zbawienie, będące dziełem Chrystusa, jest czymś większym niż wszystkie grzechy człowieka i że po Jego zmartwychwstaniu zostało obwieszczane i zaofiarowane wszystkim zmarłym w czasach przed Chrystusem, również największym grzesznikom<sup>12</sup>. Natomiast R. Rubinkiewicz<sup>13</sup> zauważa, że powyższy tekst o zstąpieniu Chrystusa do otchłani był przez pewien czas klasycznym tekstem, którym posługiwano się w wyjaśnieniu prawdy zawartej w definicji *descendit ad inferos*. Autor ten zauważa również, że tę prawdę interpretowano błędnie poprzez wskazywanie, że to było zstąpienie do otchłani ludzkiej duszy Jezusa. Podkreśla też właściwe rozumienie tej prawdy w świetle antropologii biblijnej, gdzie ciało i duch nie są tak, jak u Greków częściami składowymi istoty ludzkiej, lecz jedynie aspektami tego samego podmiotu, jakim jest człowiek i najnowsze badania dotyczące ciała i ducha nie można rozumieć w sensie podawanym przez filozofię grecką czy platońską, gdzie dusza jest uwięziona w ciele i pragnie uwolnienia się z materialnego balastu, aby potem przenieść się do świata ducha. Natomiast Żyd, wychowany w kulturze swoich przodków, wypowiadając słowo „ciało”, miał na myśli człowieka podległego słabości i złu, a gdy używał określenie „dusza”, rozumiał przez nią stan, w którym do życia ludzkiego wkroczył Bóg i odtąd człowiek przebywa w zasięgu boskiej sfery. Takie pojmowanie

<sup>11</sup> F. Zeilinger, *Wiara w Zmartwychwstanie w Biblii*, Kraków 2011, s. 210-214.

<sup>12</sup> Por. Tamże, s. 214.

<sup>13</sup> R. Rubinkiewicz, *Zmartwychwstanie Chrystusa – zmartwychwstanie nasze*, „Roczniki Teologiczne” (1995) t. XLII, s. 88.

ludzkiej istoty znajdujemy we wszystkich tekstach *Nowego Testamentu*, w których jest przeciwstawienie ciała duchowi. Stąd należy odrzucić pogląd o zstąpieniu tylko duszy Jezusa do otchłani<sup>14</sup>. Francuski teolog, dominikanin, Y. M. Congar, mówi wyraźnie, że do piekieł zstąpiła Osoba Chrystusa, że zstąpił tam Chrystus ze swoim „odkupicielskim Ciałem”<sup>15</sup>.

Prawda o zbawieniu ludzkości wyrażona w zstąpieniu Chrystusa do piekieł jako Syna Bożego – prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, wyraża prawdę, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem wszystkich ludzi, nawet tych, którzy umarli przed Jego przyjściem na świat. „Zstąpienie do piekieł” oznacza, że nikt na świecie nie został pozbawiony zbawczej pomocy Bożej, nawet jeśli żył przed narodzeniem Jezusa Chrystusa. Zstąpienie do piekieł nie oznacza oczywiście, że Chrystus był przez jakiś czas „potępiony” w piekle. Ta prawda wiary mówi o tym, że Zbawiciel obdarował życiem wiecznym także tych ludzi, którzy urodzili się przed Jego pojawieniem się w naszej historii, a którzy nie odrzucili Jego łaski.

Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem wszystkich ludzi (1 Tm 2, 3-6; J 3, 14-18). Ojciec niebieski posłał swego Syna na świat, aby zbawił wszystkich ludzi, którzy nie odrzucają Jego łaski. Jezus umarł i zmartwychwstał za wszystkich. Zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentem Kościoła<sup>16</sup>. Nawet ludzie żyjący przed narodzeniem Jezusa Chrystusa mogli osiągnąć zbawienie dzięki Niemu, o czym świadczy prawda o Jego zstąpieniu do piekieł, czyli do otchłani.

Podobnie też każdy człowiek, który narodził się po przyjściu na świat Zbawiciela, tylko dzięki Niemu osiąga życie wieczne. Jezus bowiem jest odwiecznym Słowem Bożym, które „oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1, 9). Każdy zatem człowiek otrzymuje od

<sup>14</sup> Por. tamże, s. 88. Ponadto autor zwraca uwagę, że w świetle antropologii biblijnej sprawa zmartwychwstania ciała przedstawia się inaczej, aniżeli przyzwyczaiły nas do tego obiegowe opinie. Podkreśla również, że nie można zmartwychwstania ciała rozpatrywać na płaszczyźnie czysto biologicznej. Zob. tamże, s. 89.

<sup>15</sup> Y. M. Congar, *Chrystus i zbawienie świata*, Kraków 1968, s. 295.

<sup>16</sup> H. Muszyński w artykule pt. *Zmartwychwstanie Chrystusa – niewzruszonym fundamentem Kościoła (Reinterpretacja 2 Tm 2, 19 w świetle źródeł qumrańskich)*, wyjaśnia błędne poglądy w historii wczesnego chrześcijaństwa na temat Zmartwychwstania. Autor analizuje przyczyny błędnej nauki o Zmartwychwstaniu głoszonej przez Hymenajosa i Filetosa. Jedną z przyczyn błędnej nauki o nim mogło być podłoże judaistyczne, jak i grecko-hellenistyczne. Zob. H. Muszyński, *Zmartwychwstanie Chrystusa – niewzruszonym fundamentem Kościoła (Reinterpretacja 2 Tm 2, 19 w świetle źródeł qumrańskich)*, „Studia Pelplińskie” (1976), s. 92-95.

Chrystusa tyle łaski, ile potrzebuje do osiągnięcia zbawienia. Jeśli więc będzie z nią współpracował, osiągnie szczęście wieczne.

Zmartwychwstały Chrystus przez swojego Ducha może doprowadzić do życia wiecznego każdego człowieka, niezależnie od tego, gdzie żyje, kiedy i w jakiej religii się urodził. Congar idzie myślą jeszcze dalej i stwierdza, że nawet ludzie żyjący poza Kościołem mają możliwość zetknięcia się na ziemi ze „znakami i przypowieściami” Boga, nazywanymi przez Congara „incognito” Boga<sup>17</sup>. W kontakcie z nimi rodzi się u tych ludzi „zaczątek wiary i miłości”<sup>18</sup>, który, podtrzymywany łaską Bożą, świadczy o posiadaniu owej życzliwej dyspozycji umożliwiającej dostąpienia zbawienia w tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł. Wobec powyższego, można powiedzieć, że ci ludzie są w jakiejś łączności z Chrystusem i z Kościołem<sup>19</sup>. Z kolei H. U. von Balthasar mówił o prawdzie zstąpienia Chrystusa do piekieł jako o uwolnieniu nas wszystkich od piekła (szeolu) i możliwości osiągnięcia nieba<sup>20</sup>. Przez to zstąpienie Chrystus wniósł ruch w stagnację szeolu, stwarzając w ten sposób czyściec, jako stan przejściowego oczyszczenia<sup>21</sup>. K. Rahner zaś, mówiąc o określeniu „zstąpienie do królestwa śmierci”, dość powszechnie występujące w teologii niemieckiej, wyjaśnia je w oparciu o dwie prawdy: pierwszą – iż Jezus naprawdę umarł, a drugą – że ta śmierć przyniosła uwolnienie zbawcze tym wszystkim zmarłym, którzy żyli przed Chrystusem<sup>22</sup>. Jak podaje G. Strzeduła, „oryginalna myśl Rahnera o zstąpieniu Chrystusa w chwili śmierci do «serca» świata, pozwoliła mu rozwinąć teologię przebóstwienia o ożywieniu całego wszechświata w swych podstawach w momencie zbawczej śmierci”<sup>23</sup>. Koncepcję K. Rahnera o zstąpieniu do piekieł jako do „serca świata” przejmuje L. Boros i twierdzi, że świat przed śmiercią Chrystusa był oddzielony zasłoną – symbolem oddzielenia świata od Boga i odtąd Chrystus usunął tę zasłonę i została stworzona nowa kosmiczna sytuacja zbawcza, sytuacja na wskroś egzystencjalna, dotycząca wszystkich ludzi i wszystkich duchów związanych ze światem. Przez ten czyn

<sup>17</sup> Y. M. Congar, *Chrystus i zbawienie świata*, dz. cyt., s. 279.

<sup>18</sup> Tamże, s. 294.

<sup>19</sup> Szeroką interpretację artykułu wiary „zstąpił do piekieł” podaje ks. G. Strzeduła w opracowaniu pt. *Artykuł wiary «Zstąpił do piekieł» w interpretacji teologów katolickich*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 12(1987), s. 55-71.

<sup>20</sup> Tamże, s. 61.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże, s. 62.

<sup>23</sup> Zob. tamże, s. 64.



zbawczy Chrystus zwyciężył wszelkie złe moce, potęgi i władze we wszechświecie, ustanawiając raz na zawsze swoją królewską władzę<sup>24</sup>. Jednym z najbardziej wnikliwych teologów w rozważanym temacie jest obecny papież Benedykt XVI. Gdy jako teolog J. Ratzinger rozpatrywał prawdę o zstąpieniu Chrystusa do piekieł, to w rozważaniach wyszedł od przedśmiertelnego okrzyku Zbawiciela: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Mk 15, 34). Te słowa kierują nasze spojrzenie w przepaść ludzkiej egzystencji, sięgającej dna śmierci, strefy niedostępnej samotności i odrzuconej miłości, egzystencji nabierającej wymiarów piekła, noszącej je w sobie jako własną możliwość<sup>25</sup>. Dlatego te słowa wyrażają istotę tego, co oznacza zstąpienie Jezusa do piekieł i Jego uczestnictwo w losie człowieka podlegającego śmierci<sup>26</sup>. W teologicznych dociekaniach Ratzingera występuje ważny moment, a mianowicie przyjmowanie poglądu, że cały świat „dąży do jedności w osobie”<sup>27</sup>. W relacji do tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł, Ratzinger podkreśla świadomość każdego z nas, że ta otchłań dotyczy egzystencji każdego człowieka; skoro zaś ludzkość jest ostatecznie „jednym człowiekiem”, otchłań ta dotyczy nie tylko poszczególnych ludzi, ale całego rodzaju ludzkiego, który zatem jako całość musi ją współznosić. Z tego punktu widzenia jeszcze raz trzeba podkreślić, że Chrystus, „nowy Adam”, podjął współwznoszenie tej otchłani, nie chciał zaś zostać od niej oddzielony w wyniosłej nietykalności<sup>28</sup>. Z tych rozważań wypływa wniosek, że w chwili śmierci każdy człowiek zostaje włączony w sposób nowy w ten proces, którego zakończeniem i pełnią będzie powszechne zmartwychwstanie.

\* \* \*

Dla zmartwychwstałego Pana nie ma żadnych przeszkód: przecho-  
dził nawet przez zamknięte drzwi (por. J 20, 26), aby dotrzeć do każ-  
dego serca ludzkiego. Jeśli jednak człowiek chce osiągnąć zbawienie,  
musi współdziałać z otrzymaną łaską. Im komu więcej jej dano, tym

<sup>24</sup> Zob. tamże, s. 66. Należy podkreślić również, iż w teologii Borosa znajdują się również sformułowania budzące wiele wątpliwości; np. koncepcja śmierci jako początku zmartwychwstania oraz hipoteza końcowej decyzji. Te dwie błędne koncepcje nie godzą się z nauką Kościoła o zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym. Por. tamże, s. 68.

<sup>25</sup> Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 258.

<sup>26</sup> Tamże, s. 245.

<sup>27</sup> Tamże, s. 268.

<sup>28</sup> Tamże, s. 258.

większych będzie się oczekiwać owoców, np. od chrześcijan (por. Łk 12, 48). Niebo z istoty swej jest czymś, czego sami nie uczyniliśmy, ani czynić nie możemy, bo jest darem niezasłużonym, danym naturze i jest ono spełnieniem miłości, zawsze człowiekowi może być tylko darowane<sup>29</sup>. Wielu ludzi osiąga zbawienie dzięki Chrystusowi, choć wcale nie o Nim nie służyło (por. Mt 25, 31-46). Natomiast istota otchłani polega na tym – jak pisze J. Ratzinger – „(...) że człowiek nie chce nic przyjmować i chce być całkowicie samowystarczalny (...). Istota tej otchłani polega właśnie na tym, że człowiek nie chce przyjmować, nie chce nic otrzymywać, tylko wyłącznie na sobie się opierać, sam sobie wystarczać (...). Jeśli ta postawa dojdzie do ostatecznych granic, człowiek staje się nieczuły, samotny, nieprzystępny. Piekieł jest chcieć być – tylko – sobą, do czego dochodzi, gdy człowiek zamyka się wyłącznie w sobie samym”<sup>30</sup>. Sprawdza się więc ludowe przysłowie, że sami ludzie mogą zgotować sobie piekło na ziemi. Jeśli chodzi zaś o perspektywę życia wiecznego, to niebem już zostaliśmy obdarowani, wystarczy je wziąć, a piekło możemy zadać sami sobie.

**Słowa kluczowe:** powszechne zbawienie, zstąpienie do piekieł, piekło, Sąd Ostateczny, widzenie uszczęśliwiający

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 259.

<sup>30</sup> Tamże, s. 259.